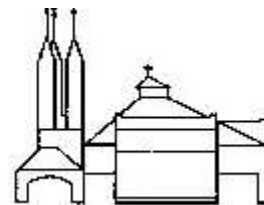




# Na Skale



Nr 37(698) \*Tygodnik Parafii Miłosierdzia Bożego na Os. Oficerskim w Krakowie\* 30 października 2011

## ŚWIĘTO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

### Ewangeliczny Kodeks Wszystkich Świętych

Osiem błogosławieństw jest ewangelicznym kodeksem świętości, którym inspirowani byli i którym byli wierni aż do końca ci wszyscy, których dzisiaj Kościół wspomina z tak wielką czcią i miłością.

Oby dla tych naszych Braci i Sióstr, którzy spoczywają na wszystkich cmentarzach Miasta i Świata, słowa Chrystusa z Kazania na Górze stały się Dobrą Nowiną wiecznego zbawienia. Oby należało do nich królestwo niebieskie. Oby posiadli je na własność jako „Ziemie Obiecanej.

Oby doznali ostatecznego pocieszenia.

Oby zostali nasyceni w swym pragnieniu i łaknieniu sprawiedliwości.

Oby dostąpili miłosierdzia.

Oby byli nazwani na wieki synami Bożymi.

Oby oglądali Boga twarzą w twarz.

Oby radość ich i szczęśliwość była pełna.

Niezmierzona.

**Módlmy się:**

**Boże, chwała wiernych i życie sprawiedliwych, Twój Syn nas odkupił przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, zmiłuj się nad zmarłymi sługami i służebnicami Twoimi, którzy, kiedy byli pośród nas, wyznawali wiarę w zmartwychwstanie, i daj im udział w radościach życia wiecznego. Amen.**

Sł. B. Jan Paweł II



**Błogosławieni ubodzy w duchu,**

**albowiem do nich należy królestwo niebieskie.**

**Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.**

**Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadzą ziemię.**

**Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości,**

**albowiem oni będą nasyceni.**

**Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.**

**Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.**

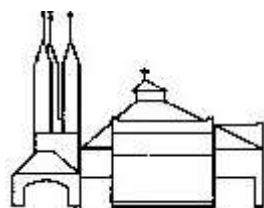
**Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój,**

**albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.**

**Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości,**

**albowiem do nich należy królestwo niebieskie.**

**Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie" (Mt 5, 3-12).**



**5 listopada 2011 r. przypada 11. Rocznica konsekracji naszej świątyni przez J.E. Franciszka Kard. Macharskiego.**

**6 listopada na mszach św. podziękujemy Panu Bogu za to, że zechciał wśród nas zamieszkać i za ludzi, którzy przyczynili się do powstania naszego kościoła parafialnego.**

# Świętych obcowanie

Dogmat o „świętych obcowaniu” wyraża prawdę, że istnieją relacje między nami, żyjącymi na ziemi, czyli „Kościołem pielgrzymującym” (do wieczności), albo inaczej „Kościołem walczącym” (ze złem, z grzechem, z szatanem), a „Kościołem chwalebny” – to znaczy świętymi w niebie – oraz między nami a „Kościołem cierpiącym, czyli tymi, którzy po śmierci cielesnej pokutują za swoje grzechy w czyścicu. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: *Łączność pielgrzymów z braćmi, którzy zasnęli w pokoju Chrystusowym, nie ustaje; przeciwnie, umacnia się jeszcze dzięki wzajemnemu udzieleniu sobie dóbr duchowych* (KKK 955). Możemy prosić świętych o różne potrzebne nam łaski, a oni, żyjąc w bezpośredniej bliskości Boga, wstawiają się u Niego za nami.



Święty Dominik, umierając, powiedział do swoich braci: *Nie płaczcie, będziecie mieli ze mnie większyżytek i będę wam skuteczniej pomagał niż za życia.*

Istnieje łączność między nami żyjącymi (jeszcze) na ziemi, a tymi, którzy już odeszli i żyją w czyścicu. Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci przez oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba. To końcowe oczyszczenie, które jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa czyścicem (KKK 1030 -1031). Relacja między nami a duszami w czyścicu polega na tym, że my możemy przyczynić się do złagodzenia i skrócenia ich cierpienia, a one zaś swoją modlitwą wstawiają się za nami. Dusze w czyścicu cierpiące nie mogą pomóc sobie, ponieważ czas zyskiwania zasług dla nich minął – mogą one natomiast pomóc nam. Z pewnością czynią to zwłaszcza w stosunku do tych, którzy przyszedli im z pomocą w cierpieniu.

## Czyściec

Czyściec można porównać do szpitala. Tyle tylko, że cierpienia czyścica – jak mówią święci – są znacznie dotkliwsze: *Przyjdźcie z pomocą tym bezsilnym duszom, których udręki są nieporównywalnie większe od wszystkiego, co można wycierpieć w tym życiu* (św. Augustyn). *Najmniejsza kara, jaka czeka nas po śmierci w czyścicu, jest o wiele większa niż wszystko, co można pojąć tu na ziemi* (św. Anzelm).

Znakomity teolog św. Robert Bellarmin pisał: *Jest pewne, że cierpienia czyścica mogą trwać dziesięć a nawet dwadzieścia lat, a ja sam ośmielałem się twierdzić, że i sto, i tysiąc lat.* Podobną intuicję mieli również inni święci. Tymczasem o wielu z tych dotkliwie i długo cierpiących zupełnie zapomnieli ich bliscy. Mogliby przynieść im ulgę, albo nawet zupełnie uwolnić ich od cierpienia, ale nie czynią tego. Płakali na pogrzebie, płakali potem. Nie pomyśleli jednak przy tym, że sam płacz zupełnie w niczym nie pomaga opłakiwanym.

Często po czyjejś śmierci pojawiają się pytania, gdzie on teraz się znajduje? Jest już w niebie? Może musi odpokutować za swoje grzechy? A może się potępił(a) i jest w piekle? On(a) był(a) taki(a) dobry(a), nikomu nic złego nie zrobił(a), na pewno jest w niebie – słyszymy czasami. Nikogo nie kanonizujemy na własną rękę, zwalniając się w ten sposób z jakichkolwiek działań na rzecz zmarłego. Nawet jeśli ktoś jest rzeczywiście w niebie i nie potrzebuje pomocy, to i tak owoce naszych działań nie giną, ale przechodzą na kogoś innego. I odwrotnie - nie potępiamy nikogo zbyt szybko, obojętnie jakiego było jego życie. Tylko Pan Bóg zna do końca serce człowieka i tylko On wie, jakie były ostatnie – a więc decydujące o wiecznym przeznaczeniu – minuty i sekundy jego życia na ziemi.

c.d. na str. 3

## Komentarz na niedzielę 30.10.2011

1. W ostatnią niedzielę października wspomina się w liturgii rocznicę dnia poświęcenia kościołów. Potocznym językiem powiedzielibyśmy, że w najbliższą niedzielę nasze kościoły obchodzą swe imieniny. Stąd duszpasterze wybrać mogą dwa różne fragmenty Ewangelii. Nie dziwnym jest, że jedni z nas usłyszą urywek z Ewangelii wg św. Mateusza, przeznaczony na niedzielę zwykłą; inni – z Ewangelii wg św. Jana (J 4, 19-24) stosowny do uroczystości poświęcenia kościoła. W obecnym rozważaniu powrócę jednak do fragmentu Ewangelii z minionej niedzieli. Przypomnijmy sobie – w Ewangelii z 23 października uczony w Prawie wystawił Jezusa na próbę. Zadał pytanie o klasyfikację Bożych przykazań. Jezus bez wahania wskazuje na miłość Boga i podobne do pierwszego – przykazanie miłości bliźniego. „Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy” (Mt 22, 40). Ktoś, kto przychodzi do kościoła na modlitwę poza liturgią, inny - uczestnicząc w nabożeństwie różańcowym, jeszcze ktoś inny - biorąc udział we Mszy niedzielnej - może mieć różną skalę tego, co jest ważne w kościele. Czy ważniejsze jest piękne kazanie, czy ilość wiernych przystępujących do Komunii świętej? Ważniejsze są cudowne bukiety kwiatów i pięknie uprasowane komże ministrantów i obrus na ołtarzu, czy czystość sumień służby liturgicznej? Ważniejsze jest zaangażowanie wszystkich w śpiew czy to, ile czasu Msza trwa? Wszystko, co dokonuje się w kościele, ma nam pomagać w porządkowaniu tego, co najważniejsze w życiu i tego, co mało ważne. Czy to na modlitwie w pustym kościele, czy w czasie najuroczystszych odpustów najważniejszym jest oddać Bogu cześć w duchu i prawdzie, przypominając sobie jednocześnie, że Bóg i miłość do Niego są w życiu najważniejsze. Czystość w kościele, śpiew, sumienia gotowe na słuchanie Słowa i przyjęcie Komunii eucharystycznej, czas trwania kazania i ogłoszeń – niech wszystko służy temu, by Bóg odbierał chwałę. Stanie się tak, jeśli każdy przygotowujący kościół do modlitwy i liturgii czyni wszystko z miłości do Boga i bliźnich. Nawet przyozdabiając kościół i uczestnicząc w liturgii (przy samym ołtarzu lub „z ławek”), możemy ulegać pokusie, by nas zauważono i pochwalono. Nie troszczymy się o ludzką pochwałę! Bóg nam odpłaci w swoim czasie za dobro, które czynimy w Jego kościołach; Bóg jest Słońcem, a my nie starajmy się o to, by w kościele pełnić rolę błyszczącej gwiazdy. „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swym sercem...” Jakikolwiek będzie powód naszej obecności w kościele, niech towarzyszy nam miłość.

2. W dużych miastach są tacy, którzy darzą sympatią kościoły nie będące ich parafialnymi. Akurat w nich lubią się modlić. Większość z nas kocha swe kościoły. Tęsknimy za swym kościołem, kiedy nie możemy w nim być przez dłuższy pobyt w innym miejscu. Miejsce święte, a takim jest każdy kościół, godne jest tego, by za nim tęsknić. Taka tęsknota jest bliska tęsknocie za samym Bogiem i Jego miłością.

Ks. Paweł Barylak SDB

## Czcigodny Księżu Przemysławie!

Z okazji Twoich Imienin składamy Ci najlepsze życzenia: Bożej radości, aby towarzyszyła Ci w każdym dniu kapłańskiej posługi, oraz wielu życzliwości od ludzi. Niech Pan Bóg Ci błogosławi oraz obdarza nieustannie swoją łaską i pokojem. Niech przedłuży lata Twego życia i pozwoli jak najowocniej służyć budowaniu Królestwa Bożego na ziemi. Niech Maryja, Matka Kapłanów, otoczy Cię płaszczem swojej opieki. Szczęść Boże!

Duszpasterze, Parafianie i Redakcja "Na Skale"

### Msza św – największa pomoc

Ponieważ wielkie są cierpienia czyśćca, mało jest czynów większego miłosierdzia niż niesienie pomocy przebywającym tam duszom. Dysponujemy w tym celu potężnymi środkami. Największą pomocą dla dusz jest Msza św. – Najświętsza Ofiara Chrystusa, który umarł na krzyżu, aby zadośćuczynić za nasze grzechy. Św. Jan Maria Vianney powiedział: *trzeba już teraz zdobyć sobie tam (w niebie) przyjaciół, by spotkać się z nimi po śmierci, a nie będziemy się lękać, że nie znamy tam nikogo.*

### Modlitwa i dobre uczynki

Modlitwa osobista od najdawniejszych czasów jest najbardziej rozpowszechnionym sposobem niesienia pomocy duszom. Mistycy mówią, że Różaniec jest szczególnie skuteczny. Nie tylko modlitwa, ale wszelkie dobre uczynki spełniane w intencji dusz pomagają im. Św. Brygida pisała: *Różne są grzechy na świecie i podobnie różne bywają męki czyśćcowe. Tak, jak głodny cieszy się pożywieniem, spragniony napojem, jak chory cieszy się łóżem, tak cieszą się dusze czyśćcowe i tak korzystają z dobrych uczynków, jakie w ich intencji spełniamy na ziemi.* Podobnie możemy Bogu ofiarować nasze własne cierpienia, małe czy duże, fizyczne bądź duchowe, dobrowolnie podjęte (np. post) lub niedobrowolne.

### Odpusty

Pan Jezus powiedział do s. Faustyny: *Wszystkie te dusze są bardzo przeze Mnie umiłowane, odpłacają się Mojej sprawiedliwości; w twojej mocy jest im przynieść ulgę. Bierz ze skarbca Mojego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj za nie... O, gdybyś znała ich mękę, ustawicznie byś ofiarowała za nie jałmużnę ducha i spłacała ich długi mojej sprawiedliwości (Dz. 1226).*

Fragmety artykułu Jana Bilewicza z „Mitujcie się” nr 4/2011



**Wizja  
czyśćca  
św. siostry  
Faustyny Kowalskiej**

Ujrzałam Anioła Stróża, który mi kazał pójść za sobą. W jednej chwili znalazłam się w miejscu mglistym, napełnionym ogniem, a w nim mnóstwo dusz cierpiących. Te dusze modlą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy im przyjść z pomocą. Płomienie, które paliły je, nie dotykały się mnie. Mój Anioł Stróż nie odstępował mnie ani na chwilę. I zapytałam się tych dusz, jakie jest ich największe cierpienie? I Odpowiedziały mi jednoznacznie, że największe dla nich cierpienie to jest tęsknota za Bogiem. Widziałam Matkę Bożą odwiedzającą dusze w czyśćcu. Dusze nazywają Maryję „Gwiazdą Morza”. Ona przynosi im ochłodę. Chciałam więcej z nimi porozmawiać, ale mój Anioł Stróż dał mi znak do wyjścia. Wyszliśmy za drzwi tego więzienia cierpiącego. Usłyszałam głos wewnętrzny, który powiedział „Miłosierdzie moje nie chce tego, ale sprawiedliwość każe”. Od tej chwili ściślej obcuje z duszami cierpiącymi (Dz. 20)

## „Oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego”.

Święto umarłych skłania nas przede wszystkim do refleksji nad eschatologicznym orędziem chrześcijaństwa: opierając się na objawiającym słowie Chrystusa Odkupiciela, jesteśmy pewni nieśmiertelności duszy. Doprawdy, życie nie jest zamknięte horyzontem tego świata. Kiedy następuje fizyczna śmierć ciała, dusza, stworzona bezpośrednio przez Boga, pozostaje nieśmiertelna, ciała zaś nasze zmartwychwstaną przemienione i uduchowione. Głębokie i decydujące znaczenie ludzkiego istnienia leży w naszej „osobistej” nieśmiertelności: Jezus przyszedł, żeby tę prawdę nam objawić. Chrześcijaństwo jest niewątpliwie także „humanizmem”, dlatego stanowczo opowiada się za integralnym rozwojem każdego człowieka i każdego ludu, solidaryzując się z każdym ruchem, którego celem jest indywidualny i społeczny postęp. Jednak orędzie chrześcijańskie jest w swej istocie pozaziemskie i widzi cały sens istnienia w perspektywie nieśmiertelności i odpowiedzialności. Tak nieprzebrane rzesze tych, którzy w przeszłości osiągnęli kres swojego życia, żyją w dalszym ciągu. Nasi drodzy zmarli są wciąż żywi i w pewien sposób obecni także w naszej codziennej wędrówce. „Życie zmienia się, ale się nie kończy i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie (prefacja żałobna).

Śl. B. Jan Paweł II





Gdyby wiadano, jaką moc mają te kochane dusze czyścicowe nad Sercem Bożym i gdyby wiadano, jakie łaski można uzyskać dzięki ich wstawiennictwu, nie byłyby tak zapomniane; trzeba się dużo za nie modlić, aby one modliły się za nas.

*św. Jan Maria Vianney*



Przyszedłem na cmentarz.  
Panie, tak tu cicho.  
Przyniosłem światło  
i kwiaty swoim zmarłym,  
bo wierzę, że oni żyć będą.  
Nie dziw się,  
że jest mi tak smutno  
i że chce mi się płakać.  
Tu są ci,  
którch bardzo kochałem. [...]  
W dzień zaduszny,  
Panie mój.

*Ksiądz Tymoteusz*

Drodzy Czytelnicy!

W poprzednim numerze "Na Skale" złożyli-  
wy chochlik drukarski podmienił nam  
kolumnę z intencjami mszalnymi. Poniżej  
drukujemy więc właściwe intencje mszy  
św. odprowadzanych w ubiegłym tygodniu.  
Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

## INTENCJE MSZY ŚW. 24.10.2011 - 30.10.2011

### PONIEDZIAŁEK 24.10.2011.

- 8.00 + Eleonora Florkowska - od  
rodziny Florkowskich z Lutostawic  
18.00 1) + Barbara Kopycińska w 5 r. śm.  
2) + Bronisława, Marian, Jerzy  
Pęczalscy

### WTOREK 25.10.2011.

- 8.00 + Jan Ziarkowski, Zofia, Antoni,  
Marian, Józef  
18.00 1) + Wincentyna, Ludwik  
Jędrychowscy  
2) + Henryka, Franciszek, Helena  
Zdzisław, Karol Pęczalscy

### ŚRODA 26.10.2011.

- 8.00 O błog.Boże i potrzebne łaski dla  
Karoliny w 23 r. urodzin  
18.00 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ  
NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

### CZWARTEK 27.10.2011.

- 8.00 + Adam Urbanowicz (greg.)  
18.00 1) + Tadeusz Szewczyk w r. śm.  
2) + Katarzyna, Franciszek,  
Kazimierz Kusak

### PIĄTEK 28.10.2011.

- 8.00 + Józef Wojdyło w 35 r. śm.  
15.00 GODZINA MIŁOSIĘDZIA  
18.00 1) + Adam Urbanowicz (greg.)  
2) + Maria Macałka, Józefa Sierz,  
Franciszek Pietryk, Anna Figlarz

### SOBOTA 29.10.2011.

- 8.00 1) + Adam Urbanowicz (greg.)  
2) O zdrowie i błog. Boże dla  
Tadeusza Pasuli z okazji 60 r.  
urodzin i Imienin  
18.00 + Antoni Wierzchosławski

### NIEDZIELA 30.10.2011.

- 8.00 O zdrowie i bł. Boże dla Zbigniewa  
Gduli w 92 r.urodzin  
9.30 + Tadeusz Leśniak w 2 r. śm.  
11.00 + Władysław Gąstoł  
12.00  
13.00 + Adam Urbanowicz (greg.)  
18.00 + Józefa Ryba w 8 r.śm.

## INTENCJE MSZY ŚW. 31.10.2011 - 05.11.2011

### PONIEDZIAŁEK 31.10.2011.

- 8.00 + Eleonora Florkowska - od brata  
Adolfa z rodziną  
18.00 1) Z rodziny Bonczarów  
i Jazczewskich  
2) + Stefania Kuśnierz w 7 r. śm.

### WTOREK 01.11.2011.

#### WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

- 8.00 + Barbara, Franciszek Perek,  
Helena Władysław Petryn  
9.30 + Leon, Maria, Teresa Skowrońscy  
11.00 + Mieczysław Nowak w 15 r. śm.  
12.00 + Adela Borek, Henryk Masełko  
13.00 + Krystyna Puc w 2 r. śm.  
18.00 + Bronisława Dziewiątkowska,  
Hanna Niżkiewicz

### ŚRODA 02.11.2011.

#### DZIEŃ ZADUSZNY

- 7.00 Msza św. gregoriańska  
8.00 1) + Czesław Komenda  
2) + Mieczysław Chmura, z rodziny  
Rynduchów, Bonawentura Kadeja  
18.00 Msza św. za Zmarłych

### CZWARTEK 03.11.2011.

#### PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

- 7.00 Msza św. gregoriańska  
8.00 + Władysława Śliwiak w 2 r. śm.  
18.00 1) W intencji Kapłanów pracujących  
w naszej parafii  
2) + Z rodziny Szczawińskich

### PIĄTEK 04.11.2011.

#### PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- 7.00 Msza św. gregoriańska  
8.00 + Krystyna Łupińska  
15.00 Wynagradzająca NSPJ i NSNMP  
za zniewagi  
17.00 + Stanisław, z rodziny Gaciów  
18.00 + Roman Ciesielski  
19.00 + Aleksander, Stanisława, Rodzice

### SOBOTA 05.11.2011.

#### PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

- 7.00 1) Msza św. gregoriańska  
2) O zdrowie i błog. Boże dla Jana  
7.45 Nabożeństwo do NSNMP  
8.00 O kanonizację bł. Jana Pawła II  
8.30 – 9.30 Różaniec Fatimski  
i adoracja Naśw. Sakramentu  
18.00 + Adam Urbanowicz (greg.)